

Ul. Boh. Westerplatte gotowa przed świętami?

Od 26 czerwca trwają prace nad przebudową ul. Boh. Westerplatte. Jest to uciążliwe dla mieszkańców miasta. Od dłuższego czasu obowiązuje tu ruch jednokierunkowy (od ronda Kaziowa do ul. Kupieckiej), a autobusy MZK jeżdżą objazdem przez ul. Chopina, gdzie w godzinach szczytu tworzą się ogromne korki. Nie ma co ukrywać, że prze-mieszczanie się główną ulicą miasta stanowi zarówno dla kierowców, jak i pieszych spore wyzwanie. - Czy prace zakończą się przed świętami? - o to zapytaliśmy **Pawła Urbańskiego** z departamentu Inwestycji i Zarządzania Drogami w Urzędzie Miasta.

Zdążymy do świąt?

- Termin zakończenia prac jest wyznaczony na 15 grudnia, nie wyobrażam sobie, żeby było inaczej. Co prawda, są tam drobne problemy, ale one w żaden sposób nie zwiastują przedłużenia się prac - odpowiada P. Urbański.

Przy ul. Boh. Westerplatte zostanie przebudowane ok. 800 metrów drogi, od ronda Kaziowa do skrzyżowania z ul. Kupiecką. Ścieżki rowerowe pojawią się na całej długości ulicy, ale na odcinku od ronda do ul. Ułańskiej ścieżki będą po obu stronach drogi, a od skrzyżowania z ul. Ułańską, do skrzyżowania do ul. Kupieckiej tylko po jednej. Droga będzie też monitorowana. Na ul. Boh. Westerplatte będą się zato-



fot. KW

czki autobusowe, mimo że przed rozpoczęciem budowy magistrat zapowiadał, że zatoczek nie wybuduje. Powodem miało być to, że dzięki takiemu, nowoczesnemu rozwiązaniu, usprawniony zostanie przejazd komunikacji miejskiej. A przy okazji takie posunięcie miałyby zachęcić część mieszkańców do zrezygnowania z samochodów na korzyść roweru albo miejskiego transportu. Takie rozwiązanie

spotkało się z ogromną krytyką mieszkańców. W sondzie przeprowadzonej w naszym serwisie, aż 97 procent respondentów opowiedziało się za budową zatoczek autobusowych. I okazuje się, że miasto wycofało się ze swoich wcześniejszych planów. A zapis dotyczący zatoczek został zawarty w przetargu. - Zatoczki były w przetargu, zatem stanowią koszt inwestycji - poinformował nas P. Urbański-

ki. Koszt modernizacji to prawie 12 mln zł. inwestycji, z czego 3 mln to dotacja rządowa. Wykonawcą inwestycji jest firma Kontrakt z Krosna Odrzańskiego.

-> Więcej zdjęć i informacji znajdziecie na naszym portalu internetowym www.zielonane.pl



Jarmark Bożonarodzeniowy, Wigilia Miejska i dwie choinki



fot. KW

15 grudnia rozpocznie się **Jarmark Bożonarodzeniowy**, na którym nie zabraknie atrakcji. Poza standardowymi stoiskami, gdzie będzie można nabyć prace rękodzielniczkowe, stroiki, obrusy, ozdoby choinkowe miasto przygotowało sporo atrakcji. W dniach **16 - 17 grudnia** w godzinach 12.00 - 16.00 będzie można zajrzeć do

Świątecznej Warsztatowni, która znajdować się będzie w namiotach usytuowanych w pobliżu Polsko - Niemieckiego Centrum Promocji i Informacji Turystycznej. To tu odbędą się warsztaty plastyczne. - Na dzieci czekać będą styropianowe bombki, które pod okiem instruktorów plastyków, dzieci będą ozdabiały różnymi technikami. Wykonać będzie można, różnego rodzaju ozdoby choinkowe, które zabrać będzie można do domu lub udekorować choinki na zielonogórskim deptaku. Będzie czekała wełna, wstążki, koraliki, cekiny, kolorowy filc i wiele innych materiałów, z których własnoręcznie można będzie wykonać świąteczny prezent - informuje Zielonogórski Ośrodek Kultury. Nie zabraknie również Mikołaja. Ten będzie czekał na dzieci w **Namiocie Mikołaja**, gdzie będzie animował najmłodszych, wręczał słodycze i będzie można zrobić z nim sobie zdjęcie. Natomiast w niedzielę **17 grudnia** (deptak przy Ratuszu), odbędzie się **Miejska Wigilia**. Życzenia mieszkańcom o godzinie 15.00 złożą biskup diecezji zielonogórsko - gorzowskiej oraz władze miasta. Nie



fot. KW

zabraknie także kolędowania. W tym roku ten dzień uświetni zespół Arka Noego, a harcerze prześlą mieszkańcom światełko betlejemskie.

Przypominamy także, że w tym roku w Zielonej Górze będą dwie duże choinki, w tym jedna żywa. - Choinka żywa będzie prezentem od Lasów Państwowych. Sztuczna choinka jak i pozostałe zeszło-

roczne dekoracje będą również rozstawione - poinformowała nas **Monika Zapotoczna** z biura prezidenta miasta. W tym roku sztuczna choinka, którą miasto kupiło trzy lata temu, pojawiła się przy ul. Boh. Westerplatte, a z kolei żywa jest przy ratuszu. Ile w tym roku wydamy na świąteczne iluminacje? - Kwota będzie podobna jak co roku - informuje Zapotoczna. To znaczy, że koszt montażu, demontażu i napraw instalacji utrzyma się na poziomie 159 tys. zł. A jaką choinkę wolą mieszkańcy? Zgodnie z sondą, którą opublikowaliśmy na naszym portalu www.zielonane.pl 75 respondentów woli żywą choinkę. 21 procent głosujących chciałoby by na deptaku stała sztuczna choinka. A 5 procent osób nie chce wcale choinki.

-----> Więcej informacji i sond znajdziecie na naszym portalu www.zielonane.pl

Tu na świąteczne zakupy wybierzesz się z czworonogiem



Jesteś właścicielem psa, kota, gada, płaza, ptaka, a może gryzonia? Uwielbiasz rozpieszczać swojego pupila w każdy możliwy sposób? Przyjdź sam lub ze zwierzakiem do sklepu Gryfonik i przekonaj się, że to miejsce stworzone z miłości do zwierząt!

Wyjątkowe miejsce

Sklep Gryfonik istnieje w Zielonej Górze od września 2014 roku. Dotychczas znajdował się w sklepie Castorama, ale pręźnie rozwijająca się firma postanowiła znaleźć nowy, większy lokal i tak Gryfonik trafił do Grona Parku. Powiększenie lokalu wpłynęło na poszerzenie asortymentu sklepu. Można kupić tutaj dobrej jakości, specjalistyczny pokarm dla małych i dużych pupili, którego nie znajdziemy w innych sklepach w Zielonej Górze. Ponadto rozwija się tutaj także dział akwarystyczny, który od przyszłego roku powinien być już całkowicie rozbudowany. Gryfonik to sklep prowadzony przez miłośników zwierząt i z miłości do nich, czego potwierdzeniem jest fakt, iż wszystkie zwierzęta znajdujące się w sklepie są pod opieką lecznicy weterynaryjnej HELP, a jeśli kupisz w tym sklepie zwierzaka, pierwsza wizyta kontrolna jest gratis. Zespół Gryfonik stara się, żeby klienci byli



na bieżąco ze wszystkimi nowościami ze świata zwierząt, dlatego raz w miesiącu wydawana jest firmowa gazetka promocyjna Gryfonik, a co dwa miesiące ukazuje się, dzięki współpracy z Moby Dickiem, gazetka promocyjna, w której można zdobyć towary z najwyższej półki za niewielkie pieniądze. A skoro już jesteśmy

przy promocjach, warto zaopatrzyć się w kartę stałego klienta. Zbieranie pieczętek owocuje w kolejne promocje!

Mikołaj przychodzi też do zwierząt

Gryfonik powstał z miłości do zwierząt. Jego zespół stara się zwiększać asorty-

ment i dostosować go do potrzeb najbardziej wymagających klientów. Jako jedyny sklep w mieście prowadzi sprzedaż karm BARF, czyli surowego pokarmu dla psów i kotów. Jest to obecnie model żywienia zdobywający coraz większą popularność wśród właścicieli czworonogów. Ponadto w swojej bogatej ofercie sklep posiada między innymi wiele gatunków karm, ubranka dla zwierząt, smycze, obroże, miski, a także tabletki na odrobaczenie, preparaty przeciw kleszczom i wiele więcej. Do sklepu można również wejść ze swoim zwierzakiem. Koniec z przywiązywaniem do słupów i wsłuchiowaniem się w tęskne wycie psa, który musiał zostać na zewnątrz. Teraz możemy zabrać zwierzaka do środka i wspólnie robić zakupy. A na koniec czas na świąteczny akcent, czyli pakowanie prezentów pod choinkę. Sklep Gryfonik oferuje świąteczne pakowanie prezentów dla zwierząt, dzięki czemu twój zwierzak będzie mógł poczuć prawdziwą magię świąt. Oferta obowiązuje tylko w okresie świątecznym.

ZAJRZYJ TU:
Sklep Zoologiczny Gryfonik
(CH GRONA PARK)
ul. Wiejska 2
Zielona Góra

Zrób prezent swojej skórze na święta!

Kłopotliwe przebarwienia skóry, blizny, zmarszczki, czy rozstępy nie muszą wpływać na nasze samopoczucie. Ludzka skóra i ciało jest niedoskonałe, ale dzięki współczesnym zabiegom wykonywanym przez gabinet Dermasana, można przeciwstawić się niechcianym zmianom skórny.

Bez igły też można

Dermasana prowadzi szeroki zakres usług, począwszy od zabiegów kosmetycznych, poprzez usługi z zakresu dermatologii, podologii i laseroterapii. Jednym z najnowszych zabiegów wprowadzonych do oferty gabinetu jest **infuzja tlenowa**. Pod nazwą tą kryje się nieinwazyjny, bezigłowy zabieg, który polepsza kondycję skóry. - Zabieg jest dedykowany dla twarzy i szyi. Do zabiegu wykorzystujemy tlen hiperbaryczny. Oprócz tego, że bardzo dotleniamy skórę, przez co polepszamy jej ukrwienie i przyspieszamy wszystkie procesy upiększające, wprowadzamy również preparaty, które mają wykonać określone działanie. Zabieg od razu daje efekty. Skóra po zabiegu jest wyraźnie lepsza, jaśniejsza, napięta, a drobne zmarszczki są wygładzone – wyjaśnia **mgr Agnieszka Król**, właściciel, kosmetolog i podolog. Zachę-



foto: Freepik.com

ca także do skorzystania z innych zabiegów.

Dla tych, co nie boją się igły

Z kolei **karboksyterapia** to zabieg, w którym stosowana jest igła. - Wstrzykiwany jest dwutlenek węgla, wypuszczane jest w danym obszarze skóry silne dotlenienie. Zachodzą reakcje chemiczne wskutek, których czerwone krwinki muszą wypuścić tlen miejscowo. Świetny zabieg

na sińce pod oczami, drobne zmarszczki w okolicach oczu, na niewielkie powierzchowne zmarszczki w okolicach czoła, szyi – opowiada pani Agnieszka. Stosowana jest również na świeże rozstępy, a także na tkankę tłuszczową.

Mezoterapia mikroigłowa

Na tym nie koniec, bo skorzystać można z tzw. **mezoterapii mikroigłowej frakcyjnej**. - Zabieg pobudza odnowę komórkową, stymuluje produkcję kolagenu, spłyca zmarszczki, redukuje blizny i przebarwienia – wylicza A. Król. Skóra może być rozgrzana i zaczerwieniona nawet do następnego dnia. Ale warto, bo nawet jeden zabieg daje efekty. - Oczywiście wszystko zależne jest od tego z czym przychodzi do nas pacjent. Zalecamy serie 3-4 zabiegów w odstępach 2-4 tygodniowych – mówi kosmetolog.

Peeling laserowy

- **Peeling laserowy** to zabieg wykonywany przez specjalistę dermatologa dr n. med. Jacka Króla. Polega na celowym, dokładnym i precyzyjnym zniszczeniu naskórka na różnych głębokościach. Wokół zniszczeń tworzy się stan zapalny. Jest to przełom w kosmetologii, coraz częściej

pracuje się na stanie zapalnym, ponieważ mobilizuje on organizm do pracy na odbudowaniu i polepszeniu kondycji skóry – o kolejnym zabiegu, z którego w gabinecie Dermasana mogą skorzystać pacjenci, opowiada A.Król. Zabieg dedykowany jest osobom z bliznami, rozszereżonymi porami, nierównym kolorytem skóry. Stosowany jest również, jako zabieg anty aging.

Wszystkie wymienione zabiegi, to zabiegi, do których wykorzystywany jest certyfikowany, medyczny, specjalistyczny sprzęt. - Obecnie bardzo często łączymy różne techniki zabiegowe - wyjaśnia A. Król. I zaprasza do gabinetu przy ul. Podgórznej.

Dermasana
ul. Podgórzna 45/4a
Zielona Góra
tel. 733 113 710
Zajrzyj też na www.dermasana.pl



PREZENTY

Jaki prezent na święta? Podpowiadamy



fot. Freepik.com

Kupowanie prezentów to nie lada sztuka. Wie o tym każdy, kto choć raz w roku krąży od sklepu do sklepu, szuka, googluje, wertuje katalogi. Tak prezenty, to jest wyzwanie. Ale żeby je ułatwić podpowiadamy, co kupić i czym warto zaskoczyć obdarowywanego.

Co najchętniej otrzymujemy

Z badania „Ulubione prezenty Polaków” przeprowadzonego przez Allegro wynika, że najbardziej chcielibyśmy dostawać perfumy i kosmetyki. Mile widziane są także ebooki i książki oraz elektronika: smartfon, smartwatch a także tablet. Z kolei z badań firmy TNS wynika, że osoby mające 30 – 49 lat deklarowały, że chciałyby otrzymać karty podarunkowe i bony towarowe (54% badanych). Ci zaś, którzy ukończyli 50 rok życia ucieszyliby się z książek (44%) oraz gotówki (48%). Ludzie mający 15-29 lat są zaś nastawieni na elektroniczne gadżety. Oczywiście prezent musi być dopasowany do osoby, ale lubimy też niespodzianki i prezenty nietypowe. Co ciekawe, zdecydowanie nie chcemy dostawać tzw. praktycznych prezentów, słodczy, ubrań, skarpetek, bielizny, kubków i alkoholu.

Nasze pomysły na prezent

A więc przejdźmy do konkretów. Co można kupić, żeby wyjść ze schematu, ale sprawić komuś radość. Dla pań z pewnością strzałem będzie bon na zabiegi kosmetyczne. Takie oferuje salon **Dermasana** znajdujący się przy ul. Podgórznej.

- Mamy bony na zabiegi w naszym gabinecie o nominałach 50, 100 i 200, a także na konkretny zabieg bez wskazania nominału. Zachęcamy do zakupu w charakterze prezentu – informuje Agnieszka Król, właścicielka salonu. Z kolei Emilia Bolf z **Derma Clinic** przy ul. Ptasiej poleca w szczególności bony na zabieg regeneracyjny z osoczem regeneris. - Regeneris to zabieg polegający na podawaniu osocza bogatopłytkowego do głębokich warstw naskórka i skóry właściwej, celem biostymulacji komórek skóry. Dzięki temu nasza skóra będzie wyglądać pięknie i zyska młodzieńczy blask – zachęca E. Bolf.

A jeśli panie wolałyby coś praktycznego, na przykład z asortymentu kuchennego, to polecamy **produkty w sklepie Duka, który znajduje się w**

galerii Focus Mall. Można tutaj kupić asortyment wysokiej jakości, a do tego **na klientów czeka 20 procentowa zniżka z bonem z naszej gazety (kupon znajduje się na ostatniej stronie).**

A może gry?

Dla fanów rozrywek polecamy księgarnię Virtus zlokalizowaną **Pod Hermesem (Pod X-Demonem) przy ul. Kupieckiej 63 i w WIMBP im. Norwida przy al. Wojska Polskiego 9.** - Mamy bogaty asortyment gier. Znajdziecie tu gry edukacyjne, fabularne. Jest coś dla dzieci i dorosłych – wyjaśnia Krzysztof Buczacki, właściciel księgarni. I zapewnia, że tu zakupy odbędą się w miłej i spokojnej atmosferze.

Bilety na widowisko? To jest to!

Z pewnością ogromną radość sprawią także bilety na ciekawe wydarzenia. My w szczególności polecamy show **Dirty Dancing, który odbędzie się już w 17 stycznia w Zielonej Górze.** Nie można też przegapić dwudniowego **I Zielonogórskiego Festiwalu Karnawałowego, który odbędzie się w dniach 24-25 stycznia.** Taki prezent z pewnością będzie oryginalny i tym, którzy lubią kulturalne wyścia z pewnością przypadnie do gustu.

Coś dla zwierząt

W ten wyjątkowy czas nie zapominajmy o naszych pupilach. Bogatą ofertę i wybór akcesoriów dla zwierząt ma **sklep Gryfonik zlokalizowany w galerii Grona Park.** W swojej ofercie posiada wiele gatunków karm, a także ubranka dla zwierząt, smycze, obroże, miski.

A może zdrowo i ekologicznie?

Po pyszne słodczy warto udać się do sklepu **Trzy Marchewki przy ul. Drzewnej.** Tutaj dostaniemy czekolady bez cukru, banany w surowej w czekoladzie, liofilizowane owoce. Warto też zastanowić się nad zakupem smakowych olejów z dodatkami bazylii i czosnku. Zdrową, ekologiczną żywność zamówimy także przez internet. Wówczas produkty będą do odbioru w sklepie.

Mamy nadzieję, że tych kilka rad pomoże Wam w wyborze prezentów dla najbliższych.

Reklama

OGROMNY WYBÓR GIER



GRY PLANSZOWE, INTERAKTYWNE, EDUKACYJNE, KLOCKI

FANTASTYKA - NAJWIĘKSZY WYBÓR W REGIONIE

ARTYKUŁY BIUROWE
TANIA KSIĄŻKA



ZAPRASZAMY NA PROMOCJE ŚWIĄTECZNE

KSIĘGARNIE VIRTUS

Pod Hermesem (Pod X-Demon)
ul. Kupiecka 63

Biblioteka im. C. Norwida
ul. Wojska Polskiego 9

Reklama

DERMA CLINIC
MEDYCYNĄ ESTETYCZNA & DERMATOLOGIA

- LECZENIE CHOROBY SKÓRY
- USUWANIE ZMIAN SKÓRNYCH
- LECZENIE PRZEBARWIEŃ
- TOKSYNA BOTULINOWA
- KWAS HIALURONOWY
- MEZOTERAPIA
- NICI PDO
- OSOCZE BOGATOPŁYTKOWE

WWW.EBOLF.PL

DERMA CLINIC
UL. PTASIA 16A ZIELONA GÓRA
REJESTRACJA TEL: +48 661 109 321

Reklama

TRZY MARCHEWKI
ul. Drzewna 29
Zielona Góra,
tel. 662 027 668

Sklep z naturalną żywnością ekologiczną z szerokim asortymentem

Przy zamówieniach internetowych odbiór w sklepie stacjonarnym lub dowóz na terenie miasta

KUPUJ TEŻ PRZEZ INTERNET:
www.trzymarchewki.pl

KULTURA

Gdzie 100 lat temu bawili się zielonogórzanie?

Przed wojną w Zielonej Górze były 53 piekarnie i cukiernie, 33 rzeźników, 74 sklepy, 61 restauracji. Sprzedawano futra i samochody (Fordy i Opla). Było aż 17 stacji benzynowych przy prawie 30 tysiącach mieszkańców. Spędzono wolny czas w kinach, teatrach, bibliotekach, przy akompaniamencie orkiestry. Zajadano się smakołykami serwowanymi w zielonogórskich restauracjach i delectowano się kilkunastoma rodzajami piw. I chociaż Zielona Góra słynie z win, to w przedwojennym Grünbergu uwielbiano piwo. Ruszcie z nami we wspaniałą podróż w czasie, do obfitującej w barwne życie towarzyskie przedwojennej Zielonej Góry!

W przedwojennym Grünbergu korzystano z trzech rodzajów lokali rozrywkowych. Były to przede wszystkim budynki i budowle widowiskowe, takie jak teatr. Popularnością cieszyły się także budowle i miejsca z elementami rozrywkowo-rekreacyjnymi, takimi jak: kręgielnie, bilard, sale do gry w karty, gondole, łódki, rowery wodne. Nie brakowało budynków z zapleczem gastronomicznym. Takich w Grünbergu działało około 100.

Życie toczyło się w restauracji

W samym centrum miasta było około 70 lokali gastronomicznych. Mieszkańcy Grünbergu nie siedzieli w domach. Restauracje i kawiarnie stanowiły centrum ich życia towarzyskiego. Nie chodzono tylko na posiłki, ale po prostu spędzano tam cały dzień. Korzystano przy okazji z ogrodów znajdujących się za budynkami, a także łódek, jeśli lokale znajdowały się w pobliżu zbiorników wodnych, czy



fol. materiały MZL

kręgielni. Kręgielnie cieszyły się ogromną popularnością wśród mieszkańców Grünberga. Jedną z nich znajdowała się w kawiarni „Cesarska Korona” (przy dzisiejszej al. Niepodległości), która posiadała również przepiękny ogród różany. Z kolei restauracja i hotel „Pod Rosyjskim Cesarzem” (znajdujący się wówczas na ul. Dmowskiego) słynął z babki ziemniaczanej ze skwarkami. W kawiarni „Hala Rzeszy”, przy ul. Sienkiewicza można było zjeść kielbasę z kapustą za około 10 szylingów. „Kawiarnia wiedeńska” słynęła z czegoś, czego nie sposób znaleźć w żadnym z dzisiejszych zielonogórskich lokali. A mianowicie w wybrane dni z kawiarni korzystały wyłącznie kobiety, które spędzały tam czas plotkując, zjadając się ciepłą żurawiną i pijąc mocną, czarną herbatę. „Winiarnia Alfreda Hoffmana” (ul. Sobieskiego) serwowała wszystko, co związane z winem, łącznie z musztardą winną pochodzącą z fabryki mieszczącej się przy ul. Źródlanej. Na ul. Sobieskiego znajdował się też inny lokal, hotel „Pod Trzema Murzynami”,

który słynął ze świnobicia i świeżej kaszanki. Inną specjalnością serwowała restauracja „Dom Strzelecki”, która uchodziła za jeden z lepszych lokali w mieście. Powodem takiego uznania było serwowanie dzicyzny. Ponadto posiadała ona muszlę koncertową. Zaś w „Ogrodzie Victorii” (budynek znajduje się obecnie naprzeciwko Lidla na ul. Wyszyńskiego) grała orkiestra na żywo. Organizowali również Sylwestra. Potańczyć można było też w restauracji „Wzgórza Piastowskie” (obecnie siedziba biskupa), która posiadała imponujący parkiet taneczny. „Dolina Luizy” była jeszcze bardziej urokliwa niż obecnie. Znajdowała się tam restauracja z pokojami noclegowymi, a także schronisko młodzieżowe. Ponadto można było popływać łódkami.

Zielonogórskie wino było najgorsze!

Zielona Góra słynie z wina i winorośli, ale zielonogórskie wino wcale nie było takie dobre. Dawni mieszkańcy miasta chętnie żartowali sobie ze skutków picia

ich rodzimego wina. Dowodem na niechęć do zielonogórskiego trunku jest znalezienie niedawno, podczas remontu, menu z 1856 roku restauracji „Resursa” (znajdowała się w budynku przy pl. Słowiańskim), w którym nie serwowano lokalnego wina. Warto wspomnieć, że Resursa słynęła, jako miejsce spotkań ówczesnej elity. Ponieważ był to także Dom Kultury, dziewczęta z Grünbergu uczyły się tam tańca. Słuchając fascynującego wykładu dra Grzegorza Biszczyńskiego, „Dawne zielonogórskie restauracje”, nie sposób było nie zazdrościć bogatego życia towarzyskiego mieszkańcom dawnego Grünbergu. Miasto tętniło życiem, a starówka cieszyła się obecnością wielu wyjątkowych lokali gastronomicznych. Życie toczyło się właśnie tu. Po pracy ludzie od razu szli do restauracji, barów by wspólnie spędzać czas. I tak wędrując od lokalu do lokalu, bawili się, rozmawiając spędzali dzień za dniem.

(Sandra Stempniewska)

Będzie sylwester miejski

To już pewne, że w tym roku odbędzie się miejski sylwester w Zielonej Górze. Będzie miał formę Dyskoteki Dorosłego Człowieka, w stylu lat 80. i 90. Scena będzie ustawiona na parking przy Centrum Biznesu. Na budynku będzie mapping, co zapewni także wizualne wrażenia. Sylwester rozpocznie się o godz. 22.00 i potrwa do 2.00 w nocy. O północy powitamy Nowy Rok fajerwerkami.

Sylwester miejski budzi wiele pozytywnych emocji wśród zielonogórzan. Czytelnicy, którzy wzięli udział w naszej sondzie dotyczącej pomysłu zrealizowania sylwestra miejskiego w większości uznali, że jest to świetna inicjatywa miasta. Z sondy opublikowanej na naszym portalu wynika, że 87 procent głosujących jest „za” organizacją takiego wydarzenia w mieście. Tylko 10 procent osób jest przeciwnych, a trzy procent głosujących nie ma zdania na ten temat.

W Zielonej Górze ostatni miejski sylwester odbył się w 2014 roku z okazji połączenia miasta z gminą. Wcześniej przez kilka lat z rządu zielonogórzanie mogli oglądać tylko fajerwerki. W 2015 roku miasto nie zdecydowało się nawet na fajerwerki a w ubiegłym roku mogliśmy oglądać pokaz sztucznych ogni na Wzgórzu Winnym. W tym roku ma być inaczej!

XIII edycja akcji charytatywnej

WARTO JEST POMAGAĆ

16 grudnia godz. 19.00 - Hala CRS

Zapraszam!!!
Grzegorz Hryniewicz

patronat honorowy: Janusz Kubicki - Prezydent Miasta Zielona Góra

Już 16 grudnia o godz. 19.00 coroczna, uroczysta gala charytatywna na rzecz podopiecznych stowarzyszenia „Warto jest pomagać”. W tym roku zdecydowało się wziąć w niej udział wielu artystów. – Artyści mają dobre serca – powiedział podczas konferencji prasowej Grzegorz Hryniewicz. W tym roku na scenie zobaczymy: Stana Borysa, Michała Szpaka, Halinę Mlynkova, Michała Wiśniewskiego, Natalię Lubrano, Marka Kaliszuka, Dorotę Osińską, Przemysława Sadowskiego, Alicję Janosz, Gabriela Fleszara, Kabaret Jurki. Wystąpią również zawodnicy drużyny Stelmet Zielona Góra i drużyny Ekantor.pl Falubaz

Zielona Góra. Galę poprowadzi, jak co roku Leszek Jenek, a towarzyszyć mu będzie Monika Dryl.

W tym roku gala po raz pierwszy będzie miała miejsce w hali CRS na ul. Sulechowskiej w Zielonej Górze (do tej pory odbywała się w hali MOSIR na ul. Urszuli). Będą trzy rodzaje biletów:

- I – 100 zł
- II – 80 zł
- III – 60 zł

Bilety cegiełki, dostępne będą na www.abilet.pl

Celem akcji jest leczenie i rehabilitacja podopiecznych stowarzyszenia „Warto jest pomagać”.

(SS)

KULTURA

Takiej imprezy jeszcze nie było!

I Zielonogórski Festiwal Karnawałowy to nowy termin w kalendarzu lubuskich wydarzeń muzycznych, a jednocześnie sygnał do rozkręcenia największej imprezy w województwie. Dwa dni, dwa światy muzyczne i dwie okazje do dobrej zabawy. To wszystko na najlepszej zielonogórskiej scenie, którą rozświetlą popularne gwiazdy polskiej sceny muzycznej. Każda z nich ma w swoim repertuarze hity, które śpiewają wszyscy, miliony odsłon na YouTube i rytmy, które rwą do tańca. Do tego najwyższej jakości nagłośnienie, efekty świetlne, które podkreślą klimat i przestrzeń do zabawy. 25 stycznia 2018 r. rozpocznie się impreza, która sprawi, że w Zielonej Górze będzie gorąco jak w Rio.

25.01.2018 r. czwartek - I Dzień Festiwalu:

Pierwszy dzień festiwalu to prawdziwa gratka dla fanów muzyki disco polo. Na scenie wystąpią Piękni i Młodzi, Weekend oraz MIG. Są to artyści, którzy zrzeszają największe ilości fanów na festiwalach disco polo w Polsce.

26.01.2018 r. piątek - II Dzień Festiwalu:

Drugiego dnia wieczór należeć będzie do Margaret, Dawida Kwiatkowskiego oraz grupy Sound`n`Grace z Filipem Lato. Czołówka artystów muzyki pop, którzy zajmują pierwsze miejsca na ogólnopolskich listach przebojów.

Miejsce: Hala CRS, Ul. Sulechowska 41, Zielona Góra

Kiedy: 25 i 26 stycznia 2018

Cena: od 69 zł



fol. materiały partnera

2 DNI

I zielonogórski FESTIWAL karnawałowy

25 | 26
stycznia 2018

HALA CRS
Zielona Góra

bilety już od 69zł na
ABILET.PL
KUPUJ W PRZEDSPRZEDAŻY

MIG

WEEKEND

PIĘKNI I MŁODZI

MARGARET

DAWID KWIATKOWSKI

SOUND`N`GRACE Z FILIPEM LATO

PARTNERZY HONOROWI:



PARTNERZY:



PATRONAT MEDIALNY:



ORGANIZATOR:





TRIBUTE TO
**DIRTY
 DANCING**
 MUSIC & DANCE SHOW

17.01.2018

ZIELONA GÓRA



sposób na bilet, sposób na prezent

sollus
 entertainment

BILETY DOSTĘPNE NA WWW.TIXER.PL

sposób na bilet
TIXER
 tixer.pl

PRACA

Powstają setki miejsc pracy w regionie



fot. materiały prasowe FIEGE

Na zielonogórskim rynku pracy wiele się dzieje. W Lubuskim Parku Przemysłowym budują się ogromne hale produkcyjne. A inwestorzy szukają rąk do pracy.

Dzieje się w Lubuskim Parku Przemysłowo-Technologicznym

Firma FIEGE otwiera kolejny oddział, tym razem w Zielonej Górze. W centrum dystrybucyjnym w Zielonej Górze, operator logistyczny będzie obsługiwał zwroty znanych marek odzieżowych aktywnie wykorzystujących internetowy kanał sprzedaży. W magazynie o powierzchni ponad 5 tys. metrów kwadratowych zatrudnienie znajdzie ponad 300 osób. Centrum rozpocznie swoją działalność w styczniu 2018 roku. – Rekrutacja się już rozpoczęła. Poszukujemy osób na różnorodne stanowiska magazynowe i administracyjne. Wszelkich informacji związanych z rekrutacją udziela Aneta Oreńczak, Specjalista ds. personalnych : aneta.orenczak@fiege.pl – poinformował nas **Damian Kołata**, Senior Business Development Manager.

W 2018 roku, między lipcem, a wrześniem, w Lubuskim Parku Przemysłowo-Technologicznym uruchomiona zostanie fabryka Spinko Moto. Firma zajmuje się produkcją części samochodowych. W pierwszej fazie zatrudnienia, firma przyjmie do pracy 80 osób, docelowo nawet 250.

Wśród wolnych stanowisk jest m.in.: elektryk, magazynier, operator maszyn, czy specjalista do spraw automatyki i robotyki (oferty pracy można znaleźć na stronie <http://www.spinkomoto.com/oferty.html>).

Na tym jednak nie koniec. Na terenie Lubuskiego Parku Przemysłowo-Technologicznego ma powstać hala zajmująca, aż 20 tys. mkw. Spółka eobuwie.pl Logisticy planuje nie tylko rozbudowę centrum logistycznego, ale także inwestycje w usługi wspomagające. Powstaną trzy kondygnacje i parking mieszczący około 50 samochodów. Mają być to usługi z zakresu call-center oraz z rachunkowości i księgowości. Firma planuje zatrudnić 120 osób. Wartość inwestycji ma wynieść 35 mln zł.

W Nowym Kisielinie znajdują się takie marki, jak Firma Brinkmann Manufaktur Sp. z o.o., producent materacy i łóżek. Firma ma zatrudnić łącznie 150 osób. Ale to nie jedyna wielka inwestycja w Lubuskim Parku Przemysłowo-Technologicznym. Funkcjonuje tam już fabryka Styropmin, która – jak sama nazwa może sugerować – zajmuje się produkcją styropianu wykorzystywanego w budownictwie.

Ikea się rozbuduje

To jednak nie koniec inwestycji w regionie. Ikea Industry rozbuduje

fabrykę w Zbąszynku – największy na świecie kompleks produkcji mebli. Obecnie fabryka zatrudnia 3 100 osób. Po wybudowaniu nowej hali produkcyjnej i magazynu powstanie tu ponad 280 nowych miejsc pracy. Wartość inwestycji szacuje się na 225 mln zł.

Ikea Industry w Zbąszynku specjalizuje się w produkcji mebli z płyt komórkowych. W nowej części zakładu produkowane będą meble Ikea z popularnej serii EKET. Inwestycja pozwoli na podwojenie produkcji mebli z serii EKET. Obiekty zostaną oddane do użytkowania w czerwcu 2018 roku, a rozpoczęcie produkcji zaplanowano na wrzesień 2018. Ikea Industry prowadzi już rekrutację na 280 nowych stanowisk.

W sierpniu br. rozpoczęto rozbudowę obiektu o nową halę produkcyjną o powierzchni 35.000 m² i magazyn wyrobów gotowych o powierzchni 29.000 m². Nowe obiekty zajmą łącznie 64.000 m², czyli tyle, ile wynosi powierzchnia 9 boisk piłkarskich. Po ukończeniu inwestycji zakłady Ikea Industry w Zbąszynku, Babimoście i Zbąszyniu będą zajmować łącznie 384.000 m² – 71 boisk piłkarskich. (red)

---> Więcej informacji znajdziecie na naszym portalu internetowym www.zielonaneWS.pl

Reklama

PROMEDICA24

PRACA Z KORZYŚCIĄ I Z POMYSŁEM NA SIEBIE

OPIEKUNKA SENIORÓW W NIEMCZECH

- dobra pensja, atrakcyjne bonusy
- jedna czytelna umowa
- wyższe składki ZUS



Skontaktuj się z nami:
Ul. Ułańska 5a, Zielona Góra, tel. 519 690 507

Reklama

Technik masażysta i opiekun medyczny za darmo!

Nie masz pomysłu na edukację? Zapraszamy! Dołącz do wielkiego grona zadowolonych absolwentów Centrum Kształcenia Plejada.

Szkoła zapewni Ci bezpłatną naukę na wybranym przez Ciebie kierunku, rodzinną atmosferę i przyjacielskie relacje. Posiadamy sale dydaktyczne wyposażone w wysokim standardzie. U nas nie musisz się martwić o pomoce do zajęć praktycznych, to my dostarczymy je Tobie.

Na opiekuna medycznego przyjmujemy wszystkich bez względu na wiek i wykształcenie. Na pozostałe kierunki należy mieć ukończoną szkołę średnią. Matura nie jest konieczna.

Absolwenci otrzymują świadectwo ukończenia szkoły oraz dyplom potwierdzający kwalifikacje zawodowe wraz z suplementem w języku polskim i angielskim honorowanym w całej Unii Europejskiej.

Szkoła prowadzi także **nabór** na semestr **MARCOWY** na kie-

runek Terapeuta zajęciowy, do Liceum ogólnokształcącego i inne.

Dla wszystkich prowadzone są zawodowe kursy j. niemieckiego. Oferujemy wieloletnie doświadczenie, wyspecjalizowaną kadrę i wysoką zdawalność egzaminów zawodowych.

Osoby zainteresowane zapraszamy do Szkoły Policealnej Plejada w Zielonej Górze przy ul. Bohaterów Westerplatte 25 tel. 68 323 92 10 lub 788 286 711. Czynnym od poniedziałku do soboty w godz. 9:00-17:00.

Nabór trwa do 28 lutego 2018r. Wszelkie informacje uzyskasz również pisząc na adres ckplejada@interia.pl. Zapisz się on-line www.plejada.edu.pl



Chciałbyś zobaczyć tu swoją reklamę?

Napisz: reklama@zielonaneWS.pl

Zadzwoń: 795 375 102

W domach pasywnych iDom zapomniamy o opłatach za ogrzewanie!

Czy możliwe jest niepłacenie za prąd i ogrzewanie? Oczywiście i to całkowicie legalnie!

Oczywiście i to całkowicie legalnie! Dzięki pasywnym domom wyposażonym m.in.: w rekuperację, trzyszybowe okna i pompę ciepła (zapotrzebowanie na energię poniżej 15 kWh/ mkw. rocznie) możemy nie tylko zaoszczędzić na rachunkach, ale także zadbać o środowisko. Pasywne domy wykorzystują energię z zewnątrz, nie zanieczyszczają powietrza i zapewniają komfort mieszkania domownikom. Ich estetyka oparta o szacunek do klasycznych standardów architektonicznych, sprawia, że nigdy nie tracą swojego uroku. Co więcej, za wszystkie elementy wpływające na wyjątkowe wyposażenie i funkcjonalność domów, nie zapłacimy więcej.

Energooszczędność w rachunku, ale też w budowaniu

Firma **iDom** proponuje domy do zamieszkania wiosną 2018r w Ochli przy ul. Klimacycznej, w sąsiedztwie lasów z czystym i świeżym powietrzem. Osiedle tworzy 12 domów przyjaznych środowisku. Charakteryzuje je zwarta bryła, okna w kierunku słonecznych stron świata, brak ścian szczytowych, które by wytracały ciepło i oddawały do atmosfery. Do ocieplenia używa się wełny i styropian z niską lambda-dą i wysokim oporem cieplnym.

Trzy główne elementy zasługują na szcze-



fot. iDom

niem w parowniku, i dalej jako para trafia do sprężarki, gdzie rośnie jej ciśnienie oraz energia wewnętrzna. Para pod wysokim, stałym ciśnieniem oddaje ciepło skraplając się w wymienniku ciepła - skraplaczu. Czynnikiem, w postaci cieczy, przez zawór dławiący, gdzie następuje spadek ciśnienia, trafia z powrotem do parownika. Jest to podobna zasada działania jak w

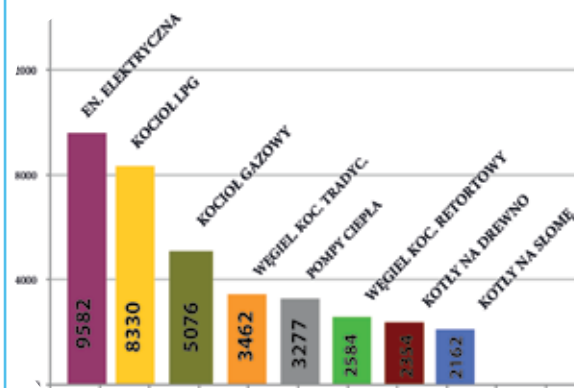
jest szczelny to jest w nim świeże powietrze, bo to właśnie rekuperator wciąga i wyciąga powietrze do domu odzyskując ciepło. Warto dodać, że te domy mieszczą się w limitach MDM Mieszkanie dla

Młodych. Jest to ostatnia szansa na zakup takiego obiektu z dopłatą, gdyż ostatnie umowy w ramach tego programu będzie można zawierać na początku 2018 r.

Jak to jest z ceną?

Czy taki dom jest droższy od klasycznego? Dom pasywny może być droższy od standardowych domów nie więcej niż 10 procent. Wprowadzie rekuperacja to koszt 10 tys. zł, a pompa ciepła wykorzystywana przez **iDom** kosztuje do 15 tys. zł, ale za to odchodzą koszty wybudowania komina, wentylacji tradycyjnych, pieca gazowego i przyłączy gazowych. Najtańiej wychodzi utrzymanie domu z pompą ciepła, co przedstawiają badania Ministerstwa Ochrony Środowiska

zatem pompa ciepła. Dopłacając dodatkowe 20 tys. zł do inwestycji, dom może „zarabiać” na rachunki za prąd a w tym ogrzewanie. Jak to możliwe? - Jeśli ktoś chce mieć dom zero energetyczny, czyli płacić zero złotych za rachunki, to łatwo dołożyć baterie słoneczne fotowoltaiczne, które w tej chwili oferuje już wiele firm w Polsce – powiedział M. Marczenia. Firma **iDom** oferuje 100 metrowe pasywne domy w Ochli, których koszt wynosi 439 tys. zł, brutto z pompą ciepła, rekuperacją i rachunkiem poniżej 100 zł. - Domy są położone na dużych 800-900 metrowych działkach, z oknami od słonecznej strony, a miejsce postojowe lub garaż usytuowane są po przeciwnej, niesłonecznej stronie. Budujemy te domy w wersji prefabrykowanej z ciepłego keramzytobetonu, więc są cieplejsze i najbardziej szczelne, można je postawić, gdziekolwiek klient chce. Nad morzem, w Poznaniu, Wrocławiu. i



(dane Ministerstwa Ochrony Środowiska)

Wprowadzie na pierwszym miejscu jest słoma, później drewno i węgiel, lecz wykorzystanie tych surowców jest nie tylko starodawne i pracochłonne, ale przede wszystkim zanieczyszcza środowisko. Najtańsza i najbardziej ekologiczna jest

w dodatku nie dłużej niż w 4 tygodnie – podkreśla M. Marczenia. Firma **iDom** nie oferuje domów z kominkiem, dlatego że w przypadku domów pasywnych ich się nie montuje. Nie tylko zwiększyłoby to cenę domu, ale przede wszystkim jest to bezzasadne, ponieważ przez kominy ucieka ciepło z domu.



gólną uwagę. Przede wszystkim w domach jest rekuperacja, czyli wentylacja z odzyskiem ciepła. Wyposażone są w ciepłe trzyszybowe okna zapewniające 100% szczelność. Trzecim ważnym, technicznym elementem, jest pompa ciepła, która stanowi najbardziej wydajny i ekologiczny system ogrzewania. Pompy nie działają, jak grzałki, czy farelki lecz wykorzystują prawa fizyki do ogrzewania budynku. Pompy ciepła realizują obieg termodynamiczny, będący odwróceniem obiegu silnika cieplnego. Ciepło jest pobierane przez parujący ciekły czynnik roboczy znajdujący się pod niskim, stałym ciśnie-

zwykłej lodówce, więc jest to rozwiązanie bezawaryjne.

- Osoby, które już mieszkają w realizowanych przez nas domach z pompą ciepła nie płacą za ogrzewanie domu 100 metrowego więcej niż 100 zł miesięcznie. Wiele osób nie wierzy w tak niskie rachunki. Pompa ciepła jest na prąd, ale chodzi o sprężanie i rozprężanie i odzyskanie tego ciepła. Pompa ciepła nawet z minusowej temperatury uzyskuje plusową i przekazuje ją na wodę w ogrzewaniu podłogowym – wyjaśnia **Marcin Marczenia**, prezes firmy **iDom**. Co ważne, mimo iż dom



Ponadczasowa architektura

Domy **iDom** są proste w swoim wyglądzie, a jednocześnie oparte o szacunek do zasad architektury. Co to oznacza? Domy te posiadają boską proporcję, liczbę FI, panoramiczne okno, srebrny podział, symetrię, odpowiednią proporcję bryły i okien. Te domy są ponadczasowe. - Nie buduję domu, na którego wyglądzie bym zaoszczędził. Szanuję archi-

tekturę i klienta. Dlatego za kilkanaście, czy kilkadziesiąt lat nie będzie on się wstydził tego projektu. Bo ten rodzaj architektury jest ponadczasowy – mówi M. Marczenia.

10 lat doświadczenia

Marcin Marczenia Deweloper prezes firmy **iDom** podkreśla, że wieloletnie doświadczenie w branży budownictwa energooszczędnego wpływa na jakość

świadczonych usług. - Już w 2008 roku zacząłem budować pierwsze domy z rekuperacją, i oknami trzyszybowymi. Budowałem również pierwsze i jedyne bloki energooszczędne w Zielonej Górze za co otrzymałem dwa Mistery Budowlane za najwyższy standard energooszczędności – mówi M. Marczenia. Budynek znajduje się przy ul. Piaskowej, niedaleko NFZ i na ul. Morelowej obok galerii Focus Mall. Bloki wyposażone są w rekuperację i trzyszybowe

okna, dzięki temu posiadają najniższy czynsz w Zielonej Górze. Kwota za ogrzewanie wynosi tutaj zaledwie 3zł za mkw! Co więcej bloki te nie były sprzedawane drożej niż bloki standardowo budowane w tej samej okolicy. Od 2010 r. Marcin Marczenia zaczął budować **iDomy** z zamiłowania do ekologii. Ale nie tylko energooszczędne domy są właścicielowi firmy bliskie. Wszelkie systemy energooszczędne wykorzystywane w życiu codziennym to ważna rzecz dla Marcina Marczenii i chętnie się z tym dzieli. - Fani nowej technologii mają możliwość skorzystania z wyjątkowej promocji „Tesla na wakacje gratis”, specjalnie dla klientów **iDom** – mówi M. Marczenia, ale żeby poznać szczegóły promocji należy bezpośrednio się kontaktować: www.iDom.info.pl



Dowiedz się więcej, skontaktuj się:
iDom Sp. z o.o. sp. k.
ul. Piaskowa 1/9
65-204 Zielona Góra
cbeidom@me.com
tel. 504 066 199



Marcin Marczenia Deweloper, prezes firmy iDom: Już w 2008 roku zacząłem budować pierwsze domy z rekuperacją, i oknami trzyszybowymi. W moich domach zastosowane są ponadczasowe zasady projektowania. Na swoich inwestycjach nie oszczędzam. Budowałem również pierwsze i jedyne bloki energooszczędne w Zielonej Górze. W przyszłym roku będziemy realizować nową inwestycję Zamoyckiego Square 2018. Już teraz zachęcam do rezerwowania lokali.

Korzystając z okazji życzę Państwu radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz pomyślności w Nowym 2018 Roku.

ZAMOYSKIEGO SQUARE

Kolejna inwestycja
 Marcin Marczenia Deweloper
 nagrodzonego w
 Konkursie Mister Budowlany
**ZA NAJWYŻSZY STANDARD
 ENERGOOSZCZĘDNOŚCI**



**Cena 4300 zł brutto
 za mkw**

**Najniższy czynsz
 w mieście 4,5 zł/mkw**



**Energooszczędne
 mieszkania i lokale**



**-rekuperacja
 -trzyszybowe okna**

KUPUJESZ RAZ, OSZCZĘDZASZ CAŁY CZAS!

INWESTYCJE

Miliony na nowe autobusy

Miejski Zakład Komunikacyjny podpisał umowę na zakup 47 sztuk niskopodłogowych autobusów elektrycznych typu solo za 96,5 mln zł. – Ręce mi się trzęsą. Przecież chodzi o prawie 100 mln zł! – skomentowała żartem **Barbara Langner**, dyrektor MZK. Ale nie kryła zadowolenia, bo będzie nowocześnie, bezpiecznie, ekologicznie i komfortowo.

Kilkadziesiąt autobusów dostarczy konsorcjum Ursus Bus S.A. i Ursus S.A. – To chyba największa umowa w historii Zielonej Góry i MZK na jednorazowy zakup autobusów jednego przedsiębiorstwa – powiedział podczas dzisiejszej konferencji **Janusz Kubicki**, prezydent miasta. Pierwsze niskopodłogowe pojazdy elektryczne typu solo mają trafić do nas już w czerwcu przyszłego roku (pięć sztuk). Cały tabor zgodnie z umową ma trafić do nas do listopada 2018 roku, ale już teraz prezydent przestrzega by za bardzo się do dat nie przywiązywać. – Trzeba pamiętać, że to jest duża układanka. Bo to że będą autobusy, to nie znaczy, że będą one jeździć. Bo jeszcze muszą zostać skończone wszystkie elementy infrastruktury technicznej. Bez zakończenia inwestycji na pętlach, inwestycji bu-



fot. KW

dowlanych w zajezdni, bez zainstalowania stacji ładowania, bez zainstalowania jednolitego systemu informacji, kasowników autobusy nie pojadą. Te wszystkie elementy muszą zgrać w jedną całość. A to wiąże się jeszcze z remontem przebudowy Centrum

Przebiegowego i remontu ul. Dworcowej – wyjaśniał prezydent. Jaki będą nowe autobusy elektryczne? Z pewnością będą się nieco różnić od tego, który był prezentowany na deptaku. – Przede wszystkim będą przystosowane do

barw i specyfiki miasta – tłumaczył **Maciej Srebro**, przewodniczący rady nadzorczej Ursus. Inny będzie też dach i tapicerka. Ale wszystko będzie jeszcze szczegółowo ustalane między stronami umowy. Pewne jest, że będą mniej hałaśliwe i nie będą wytwarzać spalin.

Prezydent miasta nie krył zadowolenia, że to właśnie polska firma zajmie się dostawą pojazdów. – To jest powód do domu i radości że będą realizowały zadania związane z komunikacją niskoemisyjną – mówił prezydent. A M. Srebro przypominał jak powstał Ursus. – Ursus, kilkadziesiąt lat temu, kiedy spółka powstawała, to był jedyny z producentów autobusów na ziemiach polskich. Kiedy spółka nosiła nazwę P7P, Posąg Siedmiu Panien, bo właśnie z posągów siedmiu przemysłowców postanowiono stworzyć tę spółkę i produkować pojazdy różnego rodzaju, w tym także autobusy. My chcemy ten posąg w pewnym sensie wypełnić produkując autobusy elektryczne – przypomniał M.Srebro. Zakup takiej ilości autobusów sprawi, że 60 procent taboru będzie elektryczna. – Zielona góra postawiła na autobusy ekologiczne wyprzedzając pewną epokę – skwitował **Wojciech Pyzio**, dyrektor produkcji i rozwoju Ursus. (red)

Reklama

BOCZNA
ENKLAWA

🏠

Fatto Deweloper, jako jedyna firma w Zielonej Górze, buduje kameralne osiedla według sugestii swoich klientów. Oferujemy bezczynszowe mieszkania z tarasem, garażem, kominkiem i własnym ogródkiem.

#myhome #cleversimplicity

Wasze marzenia, Nasze fundamenty.

CENTRUM
NIERUCHOMOŚCI

Opiekun Klienta:
Piotr Sobkowiak
tel. 666 663 060

Social media:
@fatto_deweloper
www.fattodeweloper.pl

INWESTYCJE

Który park będzie gotowy na święta?

W mieście prowadzonych jest wiele inwestycji poświęconych terenom zielonym. Część z nich lada dzień będzie skończona. Na święta powinien być gotowy skwer przy ul. Partyzantów, a już na początku nowego roku będziemy mogli spacerować w parku w Ochli.

Skwer przy ul. Partyzantów miał być gotowy do końca listopada. Jednak termin się przesunął i oficjalne otwarcie nastąpi 18 grudnia. Opóźnienie spowodowane jest wykonaniem dodatkowych elementów, które powinny spodobać się mieszkańcom. – W tej chwili wykonujemy tam plac zabaw. Będzie też robiony ciąg pieszy, którego nie było wcześniej w opracowaniach – powiedział ZielonaNews.pl **Andrzej Rosiński** z Inwestycyjnej Grupy Budowlanej, która zajmuje się modernizacją tego miejsca. W parku przy ul. Partyzantów wymienione zostały elementy małej architektury, jak ławki, czy śmietniki. Mają powstać tu domki dla nietoperzy, a w oczku wodnym będzie pływająca fontanna. Zaplanowano także stojaki na rowery i całoroczne leżaki. Wymienione zostanie również oświetlenie i pojawi się monitoring. Koszt inwestycji to nieco ponad 1,2 mln zł.



A w nowym roku...

Park w Ochli ma być gotowy już na początku przyszłego roku. – Termin zakończenia prac wyznaczony jest na styczeń 2018 roku – powiedział w rozmowie z nami **Paweł Urbański**, dyrektor Departamentu Inwestycji i Zarządzania Drogami. Jak zapewnia prace idą w dobrym tempie, choć nie obeszło się bez niespodzianek. – Wykonawca złożył wniosek o robotę dodatkową ze względu na to, że z przyległych terenów sączy się woda i trzeba wybudować drenaż. Została podjęta decyzja o dołożeniu drenażu do inwestycji. W związku z tym trzeba przygotować projekt. Chodzi o to, żeby tereny nie były tam podtapiane, więc do końca roku będzie trudno zrealizować to zadanie – wyjaśnił P. Urbański. Co się zmieni? Zbiornik znajdujący się w parku ma zostać pogłębiony. A



na środku ma pojawić się wyspa. Ma powstać nowy mostek drewniany, pomost widokowy o wielkości 300 mkw. Odbudowane zostaną ścieżki parkowe. Pojawią się także stojaki rowerowe. Park wzbogaci się o placyki wypoczynkowe, nową roślinność. Wymienione zostaną również ławki i elementy małej architektury, będzie zmodernizowane oświetlenie. Renowacji zostanie poddany fragment muru kamiennego wraz z filarem bramy wjazdowej. Przypomnijmy, że inwestycję realizuje firma Excalo Drilling za 1,8 mln zł. (red.)

Więcej informacji o inwestycjach miejskich znajdziecie na naszym portalu www.zielonaneWS.pl

Bożonarodzeniowe obrzędy. Skąd się wzięły?

Tradycje Bożonarodzeniowe, jakie dziś znamy nie wywodzą się z Biblii. Część z nich sięga jeszcze czasów pogańskich. Czym jest Yule i co ma wspólnego z Bożym Narodzeniem?

Tradycje Bożonarodzeniowe, jakie dziś znamy nie wywodzą się z Biblii. Ich korzenie sięgają pogańskich tradycji i obyczajów. Część z nich przetrwała próbę czasu, inne przeszły transformację, ale tak naprawdę wciąż w całej Europie obchodzimy germańskie Yule i słowiańskie Gody pod chrześcijańskim symbolem.

Szczodrych Godów!

Święto Godowe przypada na okres zimowego przesilenia i uznawane było za początek liturgicznego i słonecznego roku. Gody to zwycięstwo światła nad mrokiem. To obietnica górowania słońca na nieboskłonach. W języku Słowian słowo „god”, oznaczało „rok”. Terminem tym określano czas, w którym obecnie obchodzimy Święta Bożego Narodzenia. Gody trwały, aż do dzisiejszego Święta Trzech Króli. W czasie Godów kończono wszelkie prace fizyczne i spędzano czas na wspólnych odwiedzinach, biesiadowaniu, obdarowywaniu się prezentami. Śpiewano również wspólnie tradycyjne, stare pieśni. Przekonanie dawnego ludu do przyjęcia chrześcijaństwa nie było łatwe, przy tak głęboko zakorzenionej i wieloletniej tradycji. Duchowieństwo zdecydowało się więc połączyć ze sobą pogańskie tradycje z kultem Chrystusa. W ten sposób powstały jasełka i śpiewanie kolęd o narodzeniu Chrystusa, którego dawni poganie traktowali, jak Boga Słońca.

Wesołego Yule!

Yule, mimo, że narodziło się na ziemiach germańskich, to zachowało wiele elementów ze swojej tradycji we współczesnych obrzędach Bożonarodzeniowych nie tylko w Europie, ale i w Stanach Zjednoczonych. Yule, podobnie jak Gody związane było ze świętowaniem przesilenia zimowego. Pogańskie tradycje odnosiły się do wielkiego Koła Czasu, związanego z rytmem i cyklicznością natury. Wiosną rozpoczynano uprawy, latem i jesienią zbierano plony, zaś zimą gromadzono żywność, opał i zamykano się w domach. I właśnie zimą, w czasie Yule rodziny i przyjaciele spotykali się ze sobą opowiadając historie przy palenisku. Chrześcijańskie duchowieństwo starało się walczyć z zimowymi zabawami i szaleństwami, bez skutku. Podczas Pełni Zimy tańczono, ucztowano i bawiono się, a takie praktyki nazywano „Świętem Głupców”. Tradycją Pełni Zimy było również obdarowywanie się prezentami. Pierwsze podarunki miały pewnego rodzaju ofiarny charakter. Składano ofiary w celu udobroczenia zimowych bogów, prosząc ich o łaskę, dobre plony, jedzenie i inne korzyści. Później dawano sobie amulety i talizmany, podarunki mogły przybierać także formę usług. Bardzo popularnym zwyczajem było palenie świątecznego polano, wykonanego zazwyczaj z dębu. Palono kło-



fot. Freepik.com

dę drzewa, jako pamiątkę po najdłuższej nocy w roku. Polano nacierano miodem, piwem lub whisky. Płonącemu drzewku przyglądano się cała noc i składano sobie życzenia, opowiadano historie i wznoszono toasty. Współcześnie, głównie we Francji i Anglii, piecze się czekoladową roladę o nazwie „julowe polano”, która jest pamiątką po zwyczaju palenia drzewa.

Czas narodzin

Współcześnie nie sposób jest nie dostrzec symboli Yule w tradycji chrześcijańskich świąt Bożego Narodzenia. Yule, podobnie, jak Gody odnoszą się do narodzin życia, odnowienia się. Zatoczenia kolejnego kręgu wielkiego Koła Czasu. Przesilenie to powrót światła, dziecka, które wychodzi z łona matki ziemi. To obietnica powrotu długich dni, budzenia się natury, plonów. W tradycji chrześcijańskiej również rodzi się dziecko, którego przyjście na świat zwiastuje wiele zmian. Ale Jezus nie był pierwszym Bogiem, który urodził się 25 grudnia. W starożytnym Rzymie świętowano narodziny Sol Invictus (czyli Niezwyciężonego Słońca).

Yule w Bożym Narodzeniu

Popularnym motywem charakterystycznym dla współczesnych świąt jest świeca. Świece przypominają o powrocie światła,

rozjaśniają ciemność, co wiąże się z dawnymi wierzeniami. Charakterystyczne są także barwy świąt. Czerwień i zieleń tworzą stałą parę kolorów i symbolizują rośliny zimozielone, a także ich owoce. Kolor złoty to metafora słońca, zaś biel to kolor ciszy i czystości śniegu. Ważną rośliną świąt Bożego Narodzenia jest jemiola. Dawni druidzi zrywali ją w czasie Yule wierząc w jej ochronne właściwości. W czasach Saturnaliów pod jemiolą odbywały się rytuały płodności, co mogło stanowić bodziec dla współczesnej tradycji całowania się pod jemiolą. Również obdarowywanie się prezentami wywodzi się z czasów pogan i dla wielu współczesnych jest to jeden z przyjemniejszych elementów Świąt. Wciąż popularny jest również zwyczaj, kiedy w czasie świąt Bożego Narodzenia do drzwi pukają kolędnicy. Przebrani za anioły, zwierzęta i mędrców śpiewają kolędy. Zwyczaj ten również wywodzi się z tradycji Yule. Dawniej przebierano się za zwierzęta lub je naśladowano, aby odegrać ideę ofiarności. Zwierzętami czczonymi w dawnych czasach, w okresie przesilenia zimowego były głównie jelenie.

Bożonarodzeniowe drzewko ofiarą dla Boga

Tradycja świątecznego drzewka sięga

czasów starożytnego Rzymu, mimo iż do Polski zawędrowała zaledwie 200 lat temu z Niemiec, to znaczenie ma również w tradycji Yule. Ścięcie drzewa nawiązuje do tradycji śmierci i składania ofiary. I chociaż współcześnie coraz częściej wiele osób decyduje się na sztuczne drzewka, to nierozłącznym elementem choinek jest ich dekorowanie i ustrajanie, co wciąż nieprzerwanie nawiązuje do wiekowej tradycji związanej ze świątecznym drzewkiem.

Niezależnie od źródła świątecznych zwyczajów i tradycji, zimowe święta są przede wszystkim czasem z rodziną. To wtedy spotykamy się z bliskimi, obdarujemy ich prezentami, wznosimy toasty. Święta to przecież czas radości, czas wybaczenia i wspólnego świętowania. A te wartości są ponadczasowe i niezmiennie.

(materiał przygotowała Sandra Stempniewska)

*O obrzędach, przepowiedniach Yule przeczytacie na stronie 13

Bibliografia:
Susan Pesznecker, Yule. Rytuały, przepisy i zaklęcia na przesilenie zimowe
Maria Ziółkowska, „Szczodry Wieczór, Szczodry Dzień - obrzędy, zwyczaje, zabawy”

ŚWIĘTA

Zastosuj te rytuały świąteczne, a będzie Ci się wieść!

Zanim pojawiły się święta Bożego Narodzenia, było Yule – czas potężnej magii światła zwyciężającej mrok. Poznajcie dawne rytuały i czary...

Dawniej w obrzędach związanych z Yule dużo uwagi poświęcano magicznym rytuałom. Obrzędy magiczne były dla dawnych pogan istotną częścią ich codzienności, dlatego podczas wielkich świąt elementem tradycji były niektóre wróżby i zaklęcia. Współcześnie Yule w dawnej formie i pod tą samą nazwą obchodzone jest przez wyznawców religii Wicca. Najprościej ujmując jest to religia czarownic. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na ideę samej „wigilii”, która występuje przed ważnym wydarzeniem. W sensie magicznym jest ona bardzo ważna. Stanowi ona równowagę między przeszłością, a przyszłością. To czas transformacji, do której należy się dobrze przygotować.

Jeśli chcecie spróbować trochę bardziej tradycyjnych obrzędów Yule zapraszamy do zapoznania się z naszym małym przewodnikiem po czarach i rytuałach świątecznych.

OCZYSZCZANIE DOMU

Yule zawsze było duchowym doświadczeniem, dlatego związane było z pewnego rodzaju oczyszczaniem. Aby móc w pełni cieszyć się Yule, należy przygotować odpowiednio dom. Tym razem nie chodzi o dekorowanie, ale jego zimowe oczyszczenie i pobłogosławienie.

Należy przetrzeć drzwi szalwią, jałowcem, trawą żubrówką, cedrem lub pokropić słoną wodą przechodząc z pomieszczenia do pomieszczenia zgodnie z ruchem wskazówek zegara, mówiąc:

Niech cię wiatry inspirują
ziemia chroni
woda uzdrowi
a ogień zawsze rozgrzewa serce.

Idąc klaszcz w dłonie, żeby rozproszyć dawną energię. Następnie zadzwoń dzwonkiem na powitanie nowej energii. Należy również otworzyć okno i wpuścić świeże powietrze do środka, wystarczy kilka minut. W pokojach zostaw elementy ochronne i zabezpieczające, symbolizujące 4 żywioły: kryształy z solą morską lub drewniane drzewka albo małe figurki zwierząt (żywiół ziemi), porozwieszaj białe lampiony lub płatki śniegu z papieru, zapal kadzidełka (żywiół powietrza), rozwieś lampki choinkowe przed domem (żywiół ognia), wystaw



fot. Freepik.com

przed dom kociołek wody (żywiół wody).

ZAKLĘCIE NA HOJNOŚĆ

Święta to czas prezentów. Upominki wręczano sobie już w dawnych czasach i przypisywano temu magiczne rytuały. Jeśli więc otrzymałeś prezent, zachowaj kawałek wstążki z prezentu, który najbardziej ci się spodobał, owiń ją wokół rąk i wypowiedz głośno:

Nieważne jak długo trwa zimowa pora,
hojna pozostanie ręka moja.

Wstążkę trzymaj przez całe święta na ołtarzyku albo szczególnym miejscu i codziennie zatrzymuj się przed nią i pomyśl o duchu hojności w swoim sercu i swoim domu.

ZNAKI ZE ŚLADÓW ZWIERZĄT

Zwierzęta w Yule są bardzo ważne, jeśli w czasie Yule spadł śnieg, a Ty masz możliwość wyjścia przed dom albo pójść do lasu, zrób to. Przyglądaj się dokładnie śladom zwierząt na śniegu i spróbuj zidentyfikować magiczne stworzenie.

PRZEPOWIEDNIE

Zimowe przepowiednie miały charakter zabawy, ale rozbudzały też wyobraźnię. Szukaj znaków dookoła siebie. Czy to w ułożeniu

kluczu ptaków, kształcie chmury. Możesz też pójść na łono natury i zadać Matce Ziemi pytanie, a potem czekać na znak, który będzie stanowić odpowiedź.

Możesz także (jeśli spadł śnieg i jest mróz) poszukać znaku w zamrażanej powierzchni, tak jakby była ona kryształową kulą. Oddychaj powoli i świadomie. Wpatruj się w lód i czekaj, aż ukażą się obrazy lub pomysły. Możesz też skorzystać z innych, bardziej powszechnych przepowiedni Yule:

1. Osoba, która chce mieć prorocze sny powinna położyć 9 listków jemioli na chusteczkę, związać na niej 9 supełków i spać z nią pod poduszką.
2. Jeśli o północy w Yule otworzysz drzwi, odejdą złe i niemiłe duchy.
3. Choinkę należy rozebrać przed 6 stycznia, bo inaczej przyniesie to pecha.
4. Uważa się, że jedzenie dużej kolacji w Sylwestra zapewni obfite plony i bogactwo w nadchodzącym roku.
5. W Sylwestra włóż pod poduszkę liście ostrokrzewu i bluszczu, aby przyśnił ci się przyszły mąż. Powtarzaj: Bluszczu zielony i ostrokrzewie z jagodą czerwoną, powiedzcie mi, ach powiedzcie, czyją zostanie ja żoną.

(materiał przygotowała Sandra Stempniewska)

Ciasteczka Yule

Składniki

1 szklanka cukru;
1 szklanka cukru pudru;
1 szklanka niezmrózonego masła;
1 szklanka oleju roślinnego;
2 jajka;
1 łyżeczka wanilii;
1 łyżeczka sody;
1 łyżeczka soli;
1 łyżeczka tartarusu (kamień winny);
4 i 3/4 szklanki mąki uniwersalnej
dodatkowy biały cukier do wyrównania, kolorowy cukier, dekoracje lub lukier

Przygotowanie:

Cukier, cukier puder i masło oraz olej utrzyj na puszystą masę. Dodaj jajka oraz wanilię i dobrze wymieszaj. Następnie dodaj sól,

sodę, tartarus i dobrze wymieszaj. Wsyp stopniowo mąkę, mieszając dokładnie po każdym dodaniu. Ciasto powinno być lekkie i nieco lepkie. Na blachę do pieczenia przełóż łyżeczką do herbaty porcję masy. Spłaszcz ją delikatnie spodem szklanki zamoczonej w białym cukrze. Kolorowy cukier lub dekoracje należy dodać przed pieczeniem. Piec w temperaturze 180 stopni Celsjusza do momentu, aż ciasteczka lekko zarumienią się na krawędziach, czyli około 10 min. Po upieczeniu natychmiast zdjąć z blachy. Po wystudzeniu się można dodać polewę. (Susan Pesznecker, Yule. Rytuały, przepisy i zaklęcia na przesilenie zimowe).

Dekorowanie domu

Dekorowanie domu to nieodzielny element świąt. Jeśli chcesz dodać swoim wnętrzem nieco bardziej tradycyjny charakter, zapraszamy do naszego krótkiego poradnika!

Odrobinę magii i świątecznego nastroju dodadzą drobne elementy. Możesz na łóżko nałożyć flanelowe prześcieradło, dodać zimowe ręczniki, kołdry, czy obrusy. Pamiętaj, że świąteczne kolory to czerwony, zielony i złoty. To ich połączenie tworzy magiczną aurę. Zapal świece o zapachu liści laurowych albo cynamonu. Gotując w naczyniu wodę z cynamonem, goździkami i skórkami pomarańczy stworzysz naturalne świąteczne kadzidełka. Pamiętaj, że Przesilenie Zimowe to obietnica powrotu światła i ciepła. Rozjaśnij

domu świecami, światłami i lampkami. Zielen jest kolejnym elementem świąt. Zaopatr się w ostrokrzew i bluszcz, które nie tylko dodadzą magii świąt twojemu wnętrzu, ale zapewnią ochronę i szczęście. Zawieś jemiolę nad drzwiami dla odrobiny świątecznego romantyzmu. Jemiola jest magicznym afrodyzjakiem. Zawieś w mieszkaniu girlandy i wieńce z zimolubnych roślin. Udekoruj je jagodami, nasionami, szyszkami, wstążkami w kolorach zieleni, złota i czerwieni. Zaprosz domowników do wspólnego dekorowania domu i mieszkania. Wspólnie cieszcie się magicznym, świątecznym czasem.

**KUPON
NA REKLAMĘ W SERWISIE
WWW.ZIELONANEWS.PL**

**Napisz: reklama@zielonanews.pl
Zadzwoń: 795375102**

40%

* Kupon upoważnia do rabatu - 40 procent od ceny cennikowej na reklamę na www.zielonanews.pl. Promocja ważna do 30 stycznia 2018 roku. Nie dotyczy artykułów sponsorowanych i nie łączy się z innymi promocjami

Cuda zdarzają się na co dzień, czasami trzeba im tylko trochę pomóc



Czy można uleczyć energią? Czy leczenie to zawsze chemia, skalpel i nauka? Czy można dotknąć duszy tak, żeby uleczyć ciało? A może dotknąć ciała i uleczyć duszę? Poznajcie Arletę Połomską i jej Armonię, miejsce w którym miłość i otwarte serce są drogą do uleczenia zarówno ciała, jak i duszy.

Trzeba odnaleźć w sobie miłość

Arleta Połomska od ponad roku prowadzi **gabinet rehabilitacji Armonia**, w którym pomaga poprzez wiele form terapii, m.in.: terapię neuro-oddechową twarzy, terapię neuro-oddechową stóp, terapię punktów spustowych, masaż głęboki – terapię powięziową, elementy klawiterapii, konchowanie uszu.

Jednak Armonia to nie tylko masaże i rehabilitacja, ale również praca z niezwykłym darem, jaki posiada pani Arleta. Terapeutka pracuje z energią i z jej pomocą leczy. Odczuwa ją, rozumie i dąży do prawidłowego jej przepływu. - To dar,

który spłynął na mnie. To praca z miłością i otwartym sercem. To scalenie i holistyczne podejście do pracy z człowiekiem – mówi pani Arleta. Mimo wielkiego spokoju i ciepła płynącego z tej wypowiedzi należy wiedzieć, że tej miłości terapeutka musiała się nauczyć, a tę naukę zawdzięcza swojej córce. - Urodziłam ciężko chorą córeczkę, z letalną wadą genetyczną. Potem dane mi było zmierzyć się z procesem umierania i odejściem mojej córki. To właśnie Ona pokazała mi co tak naprawdę znaczy życie, jakie wartości są najważniejsze. Nauczyła mnie kochać ludzi, tak po prostu, nauczyła mnie szanować każdą chwilę życia. Potem przyszły kolejne, bardzo ciężkie doświadczenia – opowiada A. Połomska. Jednak te trudne wydarzenia nie zamknęły jej na ludzi, ale pozwoliły odkryć coś niezwykłego. - To wszystko sprawiło, że w pełni otworzyłam swoje serce i dzięki temu mogę nieść teraz pomoc innym – dodaje. Pani Arleta zaznacza, że leczenie ma wiele form. Medycyna niekonwencjonalna, mimo braku naukowych

teorii przynosi często skuteczność tam, gdzie standardowa medycyna nie może pomóc. Jak to możliwe? - Leczenie zaczyna się od otwarcia serca i jest bezbłędnie niesione przez emocje, które rozprowadzają je po całym ciele. Najpierw staje się częścią pola energetycznego, później świadomości, przechodząc przez ciało, przekazując uzdrowienie i wreszcie osiągając kulminację, gdy rozum zda sobie z niego sprawę – wyjaśnia A. Połomska.

Wszyscy jesteśmy energią

Pojęcie przepływającej energii nie jest przecież tak abstrakcyjne, jak się wydaje. Ileż razy mówimy, że coś lub ktoś ma dobrą lub złą energię? Nieświadomie ją odczuwamy, bo sami jesteśmy energią – Energia jest wszędzie, ona faluje, płynie. Poznanie sposobu funkcjonowania układu energetycznego człowieka to doskonałe narzędzie poznania samego siebie, to droga do pokonywania wyzwań duchowych. Wiedza o samym sobie daje radość i spokój umysłu, a jednocześnie prowadzi do emocjonalnego i fizycznego uzdrowienia – mówi. Pani Arleta pomaga znaleźć również spokój dla tych, którzy boją się śmierci lub swojej choroby. Wszystko ma związek z energią. I to naprawdę działa, czego dowodem są pacjenci pani Arlety. To oni ukazują, że poza nauką jest coś znacznie silniejszego, jak miłość i wiara. - Zawsze bądźmy otwarci na różnorodne nowe pomysły i sposoby leczenia, nawet jeśli wydają się dziwne i nieznanne. Cuda zdarzają się na co dzień, czasami trzeba im tylko trochę pomóc.

Już od 4 grudnia Armonia jest otwarta pod nowym adresem ul. Słowacka 10a/10 w Zielonej Górze. Telefon: 600938265

Terapia neuro-oddechowa twarzy refleksologia twarzy

Terapia bazuje na zjawisku łuku odruchowego. Na twarzy i głowie znajdują się punkty i obszary, które poprzez układ nerwowy są połączone z odpowiednimi narządami, czy też układami organizmu.

Zabieg bodźcuje mózg, pobudza procesy samoregulacji i samoleczenia, reguluje energetykę organizmu. Poprawia działanie układu immunologicznego, hormonalnego, nerwowego i pokarmowego.

Dobroczynny wpływ na centralny układ nerwowy sprawia, że zaawansowana terapia neuro-oddechowa twarzy jest rekomendowana w rehabilitacji schorzeń neurologicznych różnego pochodzenia. Pomaga w stanach depresyjnych, lekowych i bezsenności.

Terapia neuro-oddechowa stóp

W terapii neuro-oddechowej stóp ogromną wagę przykładana się do opracowania receptorów, które korespondują z kręgosłupem i nerwami rdzeniowymi. Poprzez odpowiednie działanie na stopie można niwelować wady postawy, znosić napięcia mięśniowe i ból, ale również poprawić działanie narządów wewnętrznych i całych układów organizmu.

Technikę tę można zastosować w bardzo wielu ostrych i chronicznych schorzeniach. W bólach kręgosłupa, barków i kolan bardzo często przynosi efekt natychmiastowy.

Terapia punktów spustowych

Technika, która wykorzystuje różne formy ucisku i ruchów w każdym kierunku, we wrażliwych miejscach w tkance mięśniowej.

Masaż głęboki, terapia powięziowa

Forma terapii tkanek miękkich polegającej na przywróceniu prawidłowego napięcia głębokich warstw mięśni tkanki łącznej

Elementy klawiterapii

Metoda polegająca na uciskaniu określonych punktów akupunktury za pomocą specjalnego przedmiotu tzw. klawika

Bioenergoterapia

Metoda polegająca na odblokowywaniu kanałów energetycznych w organizmie człowieka. Umożliwia powrót do stanu homeostazy.

ARMONIA
LECZNICZE TERAPIE
MANUALNE



CIEKAWOSTKA

Park i pałac w Zatoniu będą rekonstruowane. Będzie pięknie!



Tak pałac wyglądał kiedyś (fot. Wikimedia)



Tak pałac wygląda teraz (fot. Wikimedia)

O rewitalizacji kompleksu pałacowego w Zatoniu mówi się od lat. Piękny klasycystyczny pałac został spalony przez Armię Czerwoną w 1945 r. Od tamtego czasu popadał w ruinę, a ogrody otaczające go zostały zaniedbane. Po przyłączeniu się gminy do miasta, sytuacja kompleksu miała się zmienić. W końcu prace naprawdę ruszyły.

Niebawem ruszą prace

Bogactwo terenów zielonych w naszym województwie jest niepodważalne. Jednym z ciekawszych miejsc jest pałac i park w Zatoniu. Miasto prawdopodobnie jeszcze w grudniu ogłosi przetarg na przebudowę kompleksu pałacowego. My jednak mamy już pierwsze informacje na temat rekonstrukcji. Prace nad rekonstrukcją parku w Zatoniu trwają już trzy lata, jednak teraz przyszedł czas na etapy budowlane. Przypominamy, że kompleks pałacowy w Zatoniu zamieszkiwany był przez żagańską księżną Dorotę Talleyrand, która przyjmowała w swym pałacu śmietankę tamtych czasów. To u niej grywał kompozytor Franciszek Liszt, a także prawdopodobnie sam Fryderyk Chopin. Gościła także Króla Prus Fryderyka Wilhelma IV i jego małżonkę. Księżna Dorota była znaną filantropką i mecenaszką kultury. Jej posiadłości w Zatoniu i Żaganii stanowiły ośrodki życia kulturalnego i politycznego.

Krok w tył o 150 lat. Będzie pięknie!

O planach rewitalizacji i długiej drodze do stworzenia planu rekonstrukcji pałacu i parku mówiła, podczas spotkania w Muzeum Ziemi Lubuskiej, architekt Agnieszka Kochańska. Dzięki starym zdjęciom, fotografiom i pocztówkom można było określić wygląd pałacu i innych konstrukcji, a także to, jakie drzewa i rośliny otaczały park i jak były usytuowane. Można było dostrzec też elementy małej architektury, jak ławki ustawione przy samej budowlu. Ponadto prowadzone były prace architektoniczne. Dzięki odnalezieniu fragmentów dawnych rzeźb, jak chociażby rzeźby „Młody faun z łabędziem”, czy fragment podłogi z cieplarni i elementy dekoracji

sztukaterii z wnętrza oranżerii, można było postawić plany do dalszych działań nad tworzeniem projektu. W trakcie prac znaleziono także: fragmenty dawnej fontanny, ścieżki terenu, relikty roślin. – Odnaleziono też kamienie z inskrypcjami. Kamieni jest pięć, przede wszystkim kamienie z napisem „Łąka Joanny” i „Lipa Pauliny”. Były to osoby bardzo bliskie księżnej Dorocie. Odnaleziono także kamień z napisem wyspa Marii – powiedziała A. Kochańska. W parku znajdowała się także altana różana, uwieczniona na zaledwie czterech pocztówkach. – Znajdowała się ona na wzgórzu widokowym niedaleko łąki Joanny. Na wschodniej stronie wzgórza widokowego znajduje się grotta, która ma charakter romantyczny – mówiła A. Kochańska. Ze zdjęć ukazujący dawny park widać, że było w nim wiele rzeźb. – Najciekawszy wydaje się jednak sarkofag z III wieku, który znajdował się na placu przed oranżerią. Niestety nie zachowało się wieko. Boczne ściany przedstawiają Gryfy. Sarkofag znajduje się w Muzeum Narodowym w Warszawie, ale miasto chce wykonać jego replikę, by spoczął na swoim miejscu – poinformowała gości Muzeum A. Kochańska. Ostatecznie więc zarówno pałac na zewnątrz, jak i w środku poddany zostanie rekonstrukcji, tak i jak i fontanny, oranżeria, grotta, altanka, domek ogrodnika, odrestaurowane zostaną także mostki parkowe. Ponadto powstanie budynek gospodarczy i kawiarnia, która będzie otwarta przez cały rok. Wiele zmieni się też w samej roślinności.

Zostanie wycięte wiele drzew

Jak informuje Agnieszka Kochańska wiele drzew zostało zasadzonych przez samego architekta kompleksu pałacowego. To, jak podkreśla, nie są drzewa, które były tu od zawsze. – Będziemy dążyli do pogłębienia tych osi widokowych, żeby uzyskać dawny efekt krajobrazowy. Te drzewa na łące Joanny mają około 180 lat. To nie jest natura, to stworzył człowiek – argumentowała wycinkę drzew A. Kochańska. – Dąb Talleyranda ma około 600 lat, więc jest to drzewo, które było zanim zaczęto

prace nad projektowaniem parku. Pozostałe drzewa są elementami kompozycji stworzonymi przez architekta – dodała. Podkreśla też, że wycinka drzew jest konieczna, ponieważ 120 drzew wyrosło na rowie zaburzając jego funkcję, co powoduje zabagnienie obiektu.

Prace, które niedługo ruszą w Zatoniu nie są jedynymi w regionie związanymi z odnową miejsc zapomnianych i zaniedba-

nych. Przypomnijmy, że miasto zajmuje się również parkami na terenie Zielonej Góry. Prace w parku w Ochli już trwają. Będą też zmiany m.in. w Kiełpinie, w Parku Sowińskiego czy na Winnych Wzgórzach. **(Sandra Stempniewska)**

---> **Więcej informacji znajdziecie na naszym portalu www.zielonanews.pl**



I palce lizać!



Krucze ciasteczka



Składniki:

600 g mąki
400 g masła
4 żółtka
1-2 łyżki śmietany
3/4 szklanki cukru pudru (lub mniej jeśli mają być mniej słodkie)

Mąkę i ciepłe masło „ciachać” nożem. Kiedy masło będzie już dobrze pocięte dodać żółtka, cukier puder i śmietanę i „ciachać” do połączenia. (ciachanie oznacza cięcie nożem składników). Jak ciasto będzie gotowe wkładamy je do zamrażalnika. Jak już będzie twarde odkrajamy kawałek i rozwałkujemy (najlepiej pod spód podłożyć folię np. z woreczka, czy reklamówki). Wałek można posypać mąką. Potem wykrójmy foremkami kształty. Następnie ciastka można udekorować według własnego uznania. I gotowe!

Pierniczki, że aż zdożyć się chce!



Składniki na 50 - 60 sztuk:

- 1/4 szklanki miodu
- 80 g masła
- 1/2 szklanki miłego brązowego cukru lub cukru pudru
- 1 jajko
- 2 i 1/4 szklanki mąki pszennej
- 1 łyżeczka sody oczyszczonej
- 1,5 - 2 łyżki przyprawy korzennej do piernika

Miód, masło i cukier podgrzać w garnuszku i wymieszać, do rozpuszczenia się cukru, przestudzić. Dodać pozostałe składniki i wyrobić lub zmiksować. Jeśli ciasto jest zbyt miękkie należy włożyć je do lodówki. Z kolei jeśli jest za suche, zbyt sypkie należy dodać miodu i ponownie zmiksować. Jeśli ciasto będzie zbyt sypkie dodać więcej płynnego miodu do osiągnięcia odpowiedniej konsystencji i zmiksować.

Ciasto wałkować na stolnicy na grubość 2 - 3 mm lekko podsypując mąką (grubsze pierniczki są bardziej miękkie po upieczeniu). Wykrawać pierniczki o dowolnych kształtach i przekładać na blachę wyłożoną papierem do pieczenia. Jeśli chcemy zrobić otworki do wieszania na choinki należy otworek zrobić przed pieczeniem np. za pomocą słomki.

Układać na blaszce wyłożonej papierem do pieczenia i piec około 8 - 10 minut w temperaturze 170 - 180°C. Uważać, by nie piec za długo, będą zbyt kruche i będą miały posmak gorzkości. Wyjąć z piekarnika, wystudzić na kratce.

Pierniczki dekorujemy po upieczeniu i po zmięknięciu pierników. Żeby zmiękły należy pierniki (zwykle twarde po upieczeniu) zamknąć w szczelnym pojemniku i włożyć do niego pokrojone, obrane jabłko. Pierniki pochłoną wilgoć. Należy wymieniać kawałki jabłka, żeby nie spleśniały. Pierniki mięknią po kilku dniach.

Masz sprawę? Skontaktuj się z nami:

Redakcja ZielonaNews.pl

ul. Energetyków 7/113

65-119 Zielona Góra

e-mail: redakcja@zielonanewspl

Nakład: 10 tys. egzemplarzy



Wytnij kupon do sklepu Duka i ciesz się zakupami z rabatem!

